

SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD PRASY

Wychowanie do życia w rodzinie będzie priorytetem w kierunkach realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2021/2022 – zapowiedział minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. Według niego, nauczyciele WDŻ muszą zyskać jeszcze większą rangę i wagę...

Szef MEiN uczestniczy w XI Ogólnopolskim Kongresie Nauczycieli Wychowania do Życia w Rodzinie zorganizowanym w Częstochowie. W związku z sytuacją pandemiczną kongres w tym roku odbywa się zdalnie... „W rozporządzeniu z kolei innym, dotyczącym kształcenia nauczycieli wprowadzamy takie zmiany, które spowodują, że powstanie 10 bardzo silnych ośrodków w Polsce, w których nauczyciele będą mogli kształcić się właśnie i uzyskiwać uprawnienia nauczyciela wychowania do życia w rodzinie. Będą mogli dokształcać się, będą mogli uzyskiwać dodatkową wiedzę w tym zakresie w oparciu o nowe podstawy programowe, nowe odkrycia w tej dziedzinie i zdobycze nauki” – powiedział szef MEiN. „Dlaczego to tak ważne? Dlatego, że dzisiaj w dobie kryzysu rodziny pogłębionego różnymi postulatami rewolucji kulturalnej, seksualnej, rewolucji można powiedzieć wprost komunistycznej, którą widzimy niekiedy na polskich ulicach, kształcenie dzieci i młodzieży w polskich szkołach, szkołach podstawowych i ponadpodstawowych na temat tego, czym jest rodzina, na temat tego jak fundamentalne znaczenie mają wartości wpisane w konstytucji: małżeństwo, jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo, rodzicielstwo jest po prostu przejawem naszej solidarności z przyszłymi pokoleniami” – mówił Czarnek. Podkreślił, że „nauczyciele wychowania do życia w rodzinie w polskich szkołach muszą zyskać jeszcze większą rangę i jeszcze większą wagę, bo od tego zależy przyszłość naszego społeczeństwa i przyszłość naszego państwa”. „Widzimy to dokładnie w dobie tego kryzysu rodziny, który również w Polsce niestety daje o sobie znać” – dodał. (PAP) Autorka: Danuta Starzyńska-Rosiecka

Andrzej Bargiel postawił przed sobą kolejne wyzwanie. Tym razem jego celem wraz z 4-osobową ekipą będzie niezdobyty jeszcze szczyt Yawash Sar II oraz Laila Peak i zjazd na nartach po ich stromych stokach. Początek wprawy na dziewicze sześciotysięczniki już 19 kwietnia. Andrzej Bargiel 19 kwietnia znów wyruszy do Pakistanu. Tym razem jego celem w Karakorum nie będą oblegane wierzchołki ośmiotysięczników, lecz sześciotysięczne szczyty... Podczas konferencji prasowej Bargiel przyznał, że tym razem wyprawa omija komercyjne i popularne w ostatnim czasie ośmiotysięczniki. Mimo to nie zabraknie trudności i stromizn, z których przyjdzie im zjechać na nartach... Ekspedycja zgodnie z planem ma potrwać miesiąc. „To nie jest tak, że jedziemy tam, bo chcemy być pierwsi. Ważne jest poczucie eksploracji, złapanie przestrzeni i oddechu i poczucie wolności po długim czasie, gdy nie wyjeżdżaliśmy w wysokie góry” – dodał Andrzej Bargiel. Źródło: sport.interia.pl

Bardzo bogaci Rosjanie, Chińczycy i Saudyjczycy zapewnili sobie nieograniczony dostęp do UE dzięki maltańskiemu programowi „gotówka za paszport”, który wymaga od nich spędzenia w kraju mniej niż trzech tygodni – ujawnił brytyjski dziennik „The Guardian”, powołując się na przeciek z biura pośrednictwa paszportowego. Zbiór tysięcy e-maili i dokumentów z firmy Henley & Partners stanowi bezprecedensowy wgląd w mechanizm tzw. złotych paszportów, w ramach którego kraje sprzedają obywatelstwo bogatym obcokrajowcom – pisze „Guardian”. Według informacji ujawnionych gazecie część wnioskodawców starających się o zakup maltańskiego paszportu w ramach rządowego programu inwestorskiego była w stanie stworzyć pozory „stałego mieszkańca” przebywającego w kraju przez cały rok poprzez np. wynajmowanie mieszkań, a następnie pozostawianie ich pustych... Rząd maltański odrzuca wszelkie sugestie, jakoby wymóg zamieszkania był fikcją. Argumentuje, że to maltańskie władze, a nie UE, mają ostateczny głos w sprawie tego, kto może otrzymać paszport, a wnioskodawcy są sprawdzani pod względem bezpieczeństwa przed otrzymaniem pozwolenia na pobyt stały. Ale akta Henley & Partners ujawniają, że we wczesnych latach programu wielu wnioskodawców z góry informowało władze Malty, że planuje utrzymywać jedynie powierzchowne związki z krajem. Większość z nich ujawniła, że planuje spędzić na Malcie zaledwie kilka tygodni w ciągu zakładanego 12-miesięcznego okresu pobytu. Dane Henley & Partners zostały udostępnione przez Fundację im. Daphne Caruany Galizii konsorcjum partnerów medialnych, w tym dziennikowi „The Guardian”. Organizacja non-profit

została założona dwa lata temu i nazwana na cześć maltańskiej dziennikarki antykorupcyjnej, która została zamordowana w 2017 roku. (PAP)

Astronauta Europejskiej Agencji Kosmicznej, członek misji kapsuły SpaceX Crew Dragon, która w piątek leci w kosmos, uhonoruje w przestrzeni pozaziemskiej Stanisława Lema w stulecie jego urodzin. Astronauci pozostaną w kosmosie ponad pół roku. Informację o planach upamiętnienia polskiego twórcy science fiction przekazała w piątek Polska Fundacja Fantastyki Naukowej. „Stanisław Lem zostanie uhonorowany w kosmosie prawdopodobnie w jesieni, pod koniec misji. Ale w jaki dokładnie sposób – to pozostaje tajemnicą, a przygotowania trwają. Film i zdjęcia z wydarzenia zostaną opublikowane” – powiedział PAP Szymon Kloska z Krakowskiego Biura Festiwalowego, które z Polską Fundacją Fantastyki Naukowej nawiązało współpracę z Europejską Agencją Kosmiczną...(PAP) autor: Beata Kołodziej

Patrzymy na decyzję strony rosyjskiej ws. polskich dyplomatów jako na kolejny przejaw polityki agresywnej, dążącej do eskalacji, do zaogniania stosunków z partnerami; będziemy na to odpowiednio reagować – powiedział w piątek wiceszef MSZ Paweł Jabłoński. W piątek ambasador RP w Moskwie, Krzysztof Krajewski został wezwany do MSZ Federacji Rosyjskiej, gdzie zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami wręczono mu notę dyplomatyczną z informacją o uznaniu pięciorga polskich dyplomatów za personae non gratae. „Patrzymy na tę decyzję strony rosyjskiej jako na kolejny przejaw polityki agresywnej, dążącej do eskalacji, do zaogniania stosunków z partnerami” – komentował wiceszef polskiej dyplomacji w programie „Newsroom” wp.pl.

Prezydent USA Joe Biden uznał rzeź Ormian za ludobójstwo w wydanym w sobotę oświadczeniu z okazji dnia upamiętnienia tej zbrodni. Komunikat mówi o 1,5 mln Ormian „deportowanych, zamordowanych lub zmuszonych do marszu do śmierci podczas kampanii eksterminacji”. „Każdego roku tego dnia wspominamy życie wszystkich tych, którzy zginęli w ludobójstwie Ormian za czasów Imperium Osmańskiego i ponownie zobowiązujemy się, by taka zbrodnia nie zdarzyła się nigdy więcej” – napisano w oświadczeniu opublikowanym przez Biały Dom. Szef MSZ Turcji Mevlut Cavusoglu oznajmił w sobotę, że „całkowicie odrzuca” decyzję prezydenta USA Joe Bidena o uznaniu za ludobójstwo rzezi Ormian w Imperium Osmańskim w latach 1915-1917. Jak dodał, jest to decyzja „oparta jedynie na populizmie”. Premier Armenii Nikol Paszynian oświadczył w sobotę, że uznanie rzezi Ormian za ludobójstwo przez prezydenta USA Joe Bidena to dla jego kraju kwestia nie tylko „prawdy i historycznej sprawiedliwości”, ale także bezpieczeństwa... (PAP)

26 kwietnia 1986 roku w elektrowni atomowej w Czarnobylu na Ukrainie doszło do awarii, która stała się największą katastrofą w historii energetyki jądrowej. 35 lat później ukraińskie władze chcą, by pozostałości po elektrowni zostały wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO i koncentrują się na potencjale strefy wokół siłowni. Wybuch czwartego reaktora siłowni, do którego doszło w nocy z 25 na 26 kwietnia 1986 roku, doprowadził do skażenia części terytoriów Ukrainy i Białorusi. Substancje radioaktywne dotarły też nad Skandynawię, Europę Środkową, w tym Polskę, a także na południe kontynentu – do Grecji i Włoch. Obecnie reaktor czwartego bloku jest przykryty zabezpieczającym „Sarkofagiem” i „Arką” ... Strefa jest chętnie odwiedzana przez turystów, a szczególnie dużym zainteresowaniem wśród zagranicznych gości obiekt zaczął cieszyć się po emisji serialu HBO „Czarnobyl”. W 2019 roku – jeszcze przed wybuchem pandemii koronawirusa – „zonę” odwiedziło ponad 120 tysięcy turystów. Jeśli chodzi o gości z zagranicy, najwięcej osób przyjechało z Wielkiej Brytanii, Polski i Niemiec... Z Kijowa Natalia Dziurdzińska (PAP)

Modlitwą Naczelnego Rabina Polski Michaela Schudricha i złożeniem wieńców m.in. przez prezydenta RP Andrzeja Dudę przy Pomniku Bohaterów Getta na warszawskim Muranowie upamiętniono 78. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim... W walkach wzięło udział ok. tysiąca słabo uzbrojonych powstańców. Niemcy przeciwstawili im ponad 2 tys. członków Wehrmachtu, SS oraz pomocniczych oddziałów

ukraińskich i łotewskich. Przeciwno powstańcom użyte zostały pojazdy opancerzone oraz artyleria.
(PAP) autor: Grzegorz Janikowski

W Platformie Obywatelskiej krąży formalny apel wzywający szefa partii Borysa Budkę do rezygnacji. – Mamy, jeśli chodzi o wybitne osobistości w Platformie, taką klęskę urodzaju. Mamy wspólny cel. Celem jest to, żeby doszło w Polsce do radykalnej zmiany – skomentowała w Radiu Plus Agnieszka Pomaska z PO. Dopytywana, które osoby ma konkretnie na myśli, stwierdziła, że nie chce ich wymieniać z nazwisk. Źródło Radio Plus

Skoro część postów Platformy Obywatelskiej szukała nieruchomości prezesa Orlenu Daniela Obajtka, to może poprosiliby CBA o sprawdzenie oświadczeń posła Roberta Kropiwnickiego – powiedział szef komitetu wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski. Poinformował też, że kongres statutowo-wyborczy, podczas którego wybrane zostaną władze partii planowany jest na koniec czerwca, jeśli sytuacja pandemiczna. TVP Info

Były prezydent Lech Wałęsa usunął z Facebooka nagranie, na którym jego żona Danuta mówiła, by „rodziną się kurde, zajął”. Teraz były prezydent oznajmił, że to była wpadka „kontrolowana”. I oskarżył o wszystko Instytut Pamięci Narodowej... „Przecież ja nie nagrywam tego na żywo i nie puszczam od razu. Słuchając tego nagrania pomyślałem: dlaczego to nie mogłoby zostać? Przecież jest fajne. I puściłem, żeby pokazać, że ja też mam problem z sobą i z żoną. A poza tym był też drugi cel wypuszczenia tego materiału” – powiedział...

Na tym się nie skończyło. Jego zdaniem to Instytut Pamięci Narodowej „wyłapał” nagranie i udostępnił w sieci. „To on mnie kontroluje. Nikt inny nie był przygotowany na takie szybkie przegranie tego materiału. A oni są tak przygotowani, tak mnie pilnują, że natychmiast pojawiło się to w mediach” – wyznał. źródło: portal tvp.info, dziennikbałtycki.pl

Instytut Badań Pollster na zlecenie dziennika „Super Express” zapytał Polaków, czy Prawo i Sprawiedliwość powinno zerwać koalicję z Porozumieniem Jarosława Gowina i Solidarną Polską Zbigniewa Ziobry. Z badania wynika, że większość respondentów nie chce rozpadu Zjednoczonej Prawicy, jednak odsetek osób na „tak” jest całkiem spory. Gazeta podkreśliła, że są to wyniki tylko wśród wyborców PiS.

Z badania wynika, że 44 proc. wyborców PiS nie chce rozpadu koalicji rządowej, 23 proc. jest na tak. 15 proc. respondentów odpowiedziało, że zdecydowanie nie chce rozpadu, 29 proc., że raczej nie. 9 proc. wskazało, że jest zdecydowanie za, 14 proc. pytanych wskazało na „raczej tak”, a 33 proc. odpowiedziało „nie wiem”...

„Fakt, że aż ponad 20 proc. badanych chciałoby zerwania takiej koalicji, pokazuje, że nasz elektorat jest zaniepokojony albo wręcz oburzony niektórymi działaniami naszych koalicjantów. Ziobro i Gowin powinni to przemyśleć. Zmęczenie narasta także wśród naszych wyborców” – powiedział cytowany w gazecie minister Łukasz Schreiber, przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Sondaż przeprowadzono w dniu 20 kwietnia na reprezentatywnej próbie 1066 dorosłych Polaków. Źródło PAP